

**DR HAB. RAFAŁ MAŃKO**

Central European University (Közép-európai Egyetem)

Democracy Institute

Nádor utca 15

1051 Budapeszt, Węgry

Email: [MankoR@ceu.edu](mailto:MankoR@ceu.edu)

<http://www.rafalmanko.eu>

**RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR WOJCIECHA RÓŻYCKIEGO**

**pt. *Romantyczne źródła prawa wojny* przygotowanej pod kierunkiem  
dra hab. Roberta Piszko, profesora Uniwersytetu Szczecińskiego**

Uccle, dnia 29 października 2024 r.

**I**

1. W związku z powołaniem mnie, na mocy uchwały Rady Dyscyplin Naukowych „Nauki Prawne oraz Ekonomia i Finanse” Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 16 września 2024 r. (znak: WPAE.SD.412.26.2024.AP) na recenzenta rozprawy doktorskiej mgra Wojciecha Różyckiego (zwanego dalej „Doktorantem”) pt. *Romantyczne źródła prawa wojny* (zwanej dalej „rozprawą”), przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Roberta Piszko, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego, składam niniejszą recenzję, której przedmiotem jest ocena wartości naukowej Rozprawy w szczególności w zakresie tego, czy odpowiada ona warunkom określonym w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789 z późn. zm., zwanej dalej „ustawą o stopniach naukowych”), mającej zastosowanie do niniejszego przewodu z mocy art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669 z późn. zm.).

2. Stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym, celem niniejszej recenzji jest udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy przedłożona mi jako recenzentowi do oceny rozprawa: (a) zawiera oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, (b) wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w zakresie prawoznawstwa oraz (c) świadczy o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez Doktoranta. Co istotne, Doktorant ubiega się o stopień doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, a zatem powyższa ocena musi zostać zrelatywizowana do wskazanej dyscypliny.

3. Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym, rozprawa doktorska „może mieć formę maszynopisu książki, książki wydanej lub spójnego tematycznie zbioru rozdziałów w książkach wydanych, spójnego tematycznie zbioru artykułów opublikowanych lub przyjętych do druku w czasopismach naukowych”. Przedłożona mi do recenzji rozprawa – sformułowana językiem naukowym, zaopatrzona w aparat naukowy i mająca strukturę wypowiedzi naukowej – ma niewątpliwie „formę maszynopisu książki” w rozumieniu ustawy, spełnia zatem przesłankę formalną określoną w przywołanym przepisie.

## II

1. Obszerna, bo licząca aż 22 arkusze wydawicze (920,462 znaków) rozprawa poświęcona została tematyce genezy prawa wojny. Składa się ona ze wstępu, sześciu rozdziałów merytorycznych oraz zakończenia. Jak zaznacza Doktorant, przedmiotem rozprawy jest przedstawienie „romantycznych” źródeł prawa wojny, przy czym „romantyzm” nie jest tu rozumiany jako kierunek w literaturze, ale jako „światopogląd wyrastający z militarnych i politycznych tradycji ówczesnych elit europejskich, które będąc jeszcze pod silnym wpływem metafizyki chrześcijańskiej wyznawały ten ostatni uniwersalny przejaw idealizmu filozoficznego jakim był romantyzm”. Doktorant uzasadnia wybór tematu faktem, że pomimo malejącego – jego zdaniem – znaczenia geopolitycznego Zachodu, jego idee polityczne i prawne wciąż oddziałują intelektualnie na cały świat. Kształt tych idei w XIX w. to okres oddziaływania, jak wskazuje Doktorant, idei *ius publicum Europaeum* w rozumienia Carla Schmitta. Tym właśnie okresem, jako fazą rozwoju pojęcia wojny jako idei polityczno-prawnej Zachodu, zajmuje się w swojej rozprawie Doktorant. Wybór tematu uważam za zasadny. Jest to temat mało rozpoznany

w literaturze, a niewątpliwie jest on aktualny. Zrozumienie genezy prawa wojny jest na pewno doniosłym problemem dla teorii i filozofii prawa doby współczesnej. Wybrany przez Doktoranta tytuł odpowiada w sposób adekwatny tak określonej treści rozprawy.

2. Tezę rozprawy Doktorant formułuje następująco: „W swojej pracy pragnę wykazać, że wartości jakim hołdował romantyzm zwarte w prawie wojennym zostały zaszczerpione przez pozytywizm na grunt kształtującego się prawa międzynarodowego konfliktów zbrojnych, które w znacznej mierze zostało zapisywane w konwencjach międzynarodowych w celu zabezpieczenia wartości przed możliwością ich dowolnej interpretacji co niestety nie zapobiegło łamaniu podstawowych praw wojennych tak wobec ludności cywilnej jak i jeńców wojennych, zwłaszcza przez siły zbrojne państw totalitarnych.” Tak postawioną tezę uważam za sformułowaną w sposób jasny, poddającą się weryfikacji bądź falsyfikacji na podstawie analizy źródeł.

3. We Wstępie zabrakło niestety precyzyjnego wskazania, jaką metodą naukową będzie się posługiwał Doktorant. Z kontekstu wynika jednak, że jest to przede wszystkim metoda rekonstrukcyjna, właściwa historii doktryn politycznych i prawnych. Doktorant rekonstruuje określone idee, jakie występowały w Europie w XIX w. i bada, jaki wpływ te idee miały na kształtujące się prawo wojenne. Oznacza to więc, że mamy do czynienia nie tylko z czystą rekonstrukcją, ale też z analizą porównawczą zestawiającą ze sobą określone idee oraz tworzone w tym okresie normy prawne. Doktorant szuka więc rzeczywistych źródeł norm prawnych, ich inspiracji, co wpisuje się w określone nurty badań socjologicznoprawnych, osadzonych w historii (w duchu *verstehende Soziologie*). Reasumując, rozprawa łączy wątki historii idei politycznych i prawnych, socjologii prawa oraz historii prawa. Taką metodologię uważam za adekwatną do przedmiotu rozprawy i odpowiednią do weryfikacji postawionej tezy. Analiza treści rozprawy potwierdza, że główną płaszczyzną metodologiczną jest rekonstrukcja poglądów myślicieli z różnych epok, konfrontacja konstruowanych przez nich pojęć, sięganie do opracowań źródłowych (np. myśli św. Tomasza z Akwinu, Makiawellego, Carla Schmitta), a także analiza krytyczna tych pojęć w oparciu o szeroką literaturę wtórną. Istotną komponentą w pracy jest analiza historycznoprawna, przy czym Doktorant nie tyle rekonstruuje wydarzenia historyczne, co w oparciu o literaturę historyczną i historycznoprawną analizuje rozwijające się w świadomości Zachodu pojęcia. Element socjologicznoprawny w duchu *verstehende Soziologie* jest też stale obecny, można by rzec, iż przenika on pracę, która porusza się w

kręgu praktyki (wojny w ich wymiarze historycznym), świadomości polityczno-prawnej i jej ewolucji, wreszcie prawa pozytywnego.

4. Struktura pracy jest logiczna i odpowiednia dla przedmiotu rozprawy. Rozpoczyna się od zagadnień wstępnych, pojęciowych (rozdziały I i II), po których następuje obszerne wprowadzenie historyczne (rozdział III), a następnie właściwy rdzeń rozważań (rozdziały IV i V).

5. Aparat naukowy, tj. przypisy i bibliografia, sformułowany jest poprawnie, w sposób przyjęty w naukach prawnych. Widoczna jest staranność Doktoranta gdy idzie o stronę formalną pracy.

6. Praca napisana jest jasnym, poprawnym językiem. Doktorant swobodnie posługuje się językiem prawniczym na poziomie naukowym. Styl pracy jest poprawny, odpowiedni do przedmiotu pracy.

7. Materiał źródłowy, z jakiego korzystał Doktorant, jest imponujący. Łączy w swojej analizie myślicieli należących do bardzo różnych paradygmatów. Na kartach rozprawy spotykają się św. Tomasz z Akwinu, Foucault, Machiavelli, Hegel, Berlin, Rawls, Kuhn, Schmitt i wielu innych. Wszystko to osadzone jest w kontekście historycznym, co pozwala bez przesady stwierdzić, że Doktorant wykazuje szeroką erudycję.

### III

1. W rozdziale I Doktorant wprowadza i omawia pojęcie paradygmatu naukowego. Celem rozważań o paradygmacie jako pojęciu jest sformułowanie tezy o romantycznym paradygmacie prawa wojny. W celu rekonstrukcji pojęcia paradygmatu naukowego odwołuje się do znanej rozprawy T. Kuhna, sięgając dodatkowo do genealogii tego pojęcia, jak też do literatury nowszej, odwołującej się do Kuhna. Rozdział pokazuje erudycję Doktoranta, jego umiejętność prowadzenia narracji z zakresu historii idei i przedstawienia ich genealogii.

2. W rozdziale II Doktorant wprowadza, budując na ustaleniach pojęciowych poczynionych w rozdziale I, wprowadza i omawia pojęcie paradygmatu romantycznego. Rozpoczyna od rekonstrukcji samego pojęcia romantyzmu. Stwierdza m.in., że: „Romantyzm był (...) nurtem kulturowym stojącym w opozycji do oświeceniowych ideałów XVIII wieku, romantyzm był największym buntem i krytyką powstałego w

Oświeceniemu porządku społecznego. Nie może więc dziwić nas fakt, że to właśnie w tej epoce doszło do narodzin pojęcia filozofii prawa gdyż był to czas powrotu do metafizyki.” W swoich rozważaniach odwołuje się do myślicieli bardzo różnych nurtów (np. I. Berlin, J. hr. de Maistre, F.K. von Savigny, C. Schmitt, A. Giddens), a także do historyków kultury i literatury (np. M. Janion). Podobnie jak w rozdziale I, Doktorant wykazuje się tu szeroką erudycją, umiejętnością syntetycznego łączenia różnych nurtów i płaszczyzn refleksji intelektualnej w celu dotarcia do sedna zagadnienia, jakim jest pojęcie romantyzmu. Konkludując, Doktorant stwierdza, że „zasadnicze ramy paradygmatu romantyzmu prawniczego należy powiązać z tezami ideologicznymi głoszonymi przez szkołę historyczną niemieckiego prawoznawstwa, której przedstawiciele podobnie zresztą jak wspomniany wcześniej Hegel w swojej filozofii odwoływali się do romantycznej mistyki ‘ducha narodu’. Hegel był bowiem piewcą zasady nacjonalistycznej wiążącej organicznie naród z państwem, zasady która narodziła się w czasach romantyzmu a która stwierdzała, że naród winien być zorganizowany politycznie”.

3. Po rozdziałach pojęciowych (I i II), samych w sobie też osadzonych historycznie (szczególnie rozdział II), rozdział III ma charakter stricte historycznego wprowadzenia w tematykę rozprawy. Nosi on tytuł „Średniowieczny rodowód paradygmatu romantycznego w prawie wojny”, a stawia on tezę, że „w filozofii prawa wojny, można doszukać się wymiaru paradygmatu romantycznego, w którym kluczową rolę odgrywają wzorce i modele osadzone w tradycji militarnej Zachodu, bazującego na zwyczajach prawnych ukształtowanych w czasach Średniowiecza”. Swoje rozważania rozpoczyna od przywołania pojęcia cywilizacji w ujęciu F. Konecznego i S. Huntingtona, w ramach którego analizuje europejską (zachodnią) kulturę prawną. W interesujący sposób ukazuje przejście od *Romanitas* do *Christianitas*, trafnie zauważając, że w obu wypadkach możemy mówić o kulturowej jedności zachodniej Europy. Przechodzi następnie do przedstawienia zwyczajów wojennych Średniowiecza wskazując na paralele pomiędzy pojęciem bitwy a pojęciem Sądu Bożego oraz analizując etos rycerski, właściwy tamtej epoce. Po okresie Średniowiecza, Doktorant omawia okres podboju Ameryki przez Europejczyków, a następnie analizuje przemianę paradygmatu rycerza w paradygmat szlachcica oraz bada wpływ pojawienia się kapitalizmu na kulturę polityczną i prawną epoki. Dalsze rozważania oparte są na myśli św. Tomasza z Akwinu i jego filozofii prawa, a także na filozofii politycznej N. Machiavellego, po czym przechodzi do ojca prawa międzynarodowego, tj. H. Grocjusza. Doktorant szeroko korzysta nie tylko z tekstów

źródłowych (np. *Suma teologiczna, Księżę, Trzy księgi o wojnie i pokoju*), ale także z bogatej literatury wtórnej. Rozdział ukazuje szerokie horyzonty intelektualne Doktoranta, który korzysta m.in. z prac M. Foucault, L. Kołakowskiego, czy A. Gramsciego. Wykazuje się też znajomością filozofii Hegla, sięgając m.in. do jego prac dotyczących pojęcia honoru romantycznego (*Wykłady o estetyce*). Rozdział III kończy się konstatacją, iż: „podstawowym elementem stanowiącym o średniowiecznym rodowodzie filozoficznym romantyzmu, jest przekonanie o konieczności poszukiwania źródeł norm prawa wojennego w metafizyce chrześcijańskiej. Religia chrześcijańska kształtując normy moralne i normy estetyczne ostatecznie uzasadniała również tym samym ich aksjologiczne oddziaływanie na normy prawa wojennego.”

4. Rozdział IV nosi tytuł „Prawo wojny” i rozpoczyna się od rozważań na temat filozofii prawa wojennego jako działu filozofii prawa. Następnie Doktorant przechodzi do materii zwyczaju międzynarodowego jako źródła prawa wojny, podkreślając obecny w nim pierwiastek romantyczny. Szeroko korzysta tu z prac C. Schmitta (m.in. *Teoria partyzanta*). W punkcie 3 omawia „demoliberalny” paradygmat prawa wojny w oparciu o koncepcje J. Rawlsa, a w pkt 4 – ideał męża stanu, także w odwołaniu do Rawlsa, by przejść w pkt 4 do problematyki wojny sprawiedliwej. Wykazuje się tu znajomością nie tylko filozofii polityki, ale także doktryny Kościoła katolickiego. Stwierdza m.in., że „obecne nauczanie Kościoła Katolickiego stanowi syntezę myśli teologów Średniowiecza oraz Nowożytnych filozofów prawa natury takich jak choćby Hugo Grotius dla którego wojna choć była stanem naturalnym wynikającym z polityki to jednak jedynie stanem przejściowym zmierzającym ostatecznie ku pokojowi. Dziedzictwo zaś tej myśli sięga czasów średniowiecznych i zawiera w sobie podstawowy składnik myśli romantycznej tak charakterystycznej dla Grocjusza”. Także rozdział IV wykazuje szerokie horyzonty Doktoranta i jego erudycję intelektualną. Interesujące jest w szczególności konfrontowanie ze sobą różnych tradycji i paradygmatów prawno-politycznej refleksji nad zjawiskiem wojny.

5. Rozdział V nosi tytuł „Paradygmat romantyczny prawa wojny w wojennej codzienności”. Rozważania rozpoczynają się od ujęcia przymusu w tradycji romantycznej, gdzie jest on postrzegany pozytywnie jako środek „uszcześliwiania na siłę”. Doktorant śledzi takie podejście do przymusu w ujęciu historycznym, sięgając nawet do św. Ludwika IX, zaznaczając, że Król ten, „reformując administrację, system monetarny i sądownictwo

czynił to dla dobra swoich poddanych, lecz wielokrotnie wbrew nim, zwłaszcza zaś wbrew feudalnym panom. Reformy wbrew ogółu, ale dla dobra ogółu, w ten sposób przymus przestaje mieć pejoratywny charakter a uzyskuje romantyczny wymiar działania prometejskiego, mesjańskiego i zbawczego, zarazem jest działaniem racjonalnym w którym objawia się racjonalność ustawodawcy, co już z pewnością ukazuje pozytywistyczny pierwiastek powyższej myśli”. Na kartach rozdziału V Doktorant bada wpływ myślenia romantycznego na prawo pozytywne. Szeroko dyskutuje problematykę kolonializmu brytyjskiego i jego podstaw ideowych. Następnie w pkt 2 zajmuje się wpływem idei państwa narodowego na prawo wojny, szeroko odwołując się do Hegla i Clausewitza.

6. Rozdział VI omawia „Instytucje prawa wojny realizujące paradygmat romantyczny”. Został on ułożony według poszczególnych instytucji prawnych, omawiając kolejno: 1) kapitulację; 2) jeńca wojennego; oraz 3) partyzanta. Każde z pojęć zostało ukazane w duchu archeologiczno-genealogicznym, a zatem osadzone zarówno w wymiarze historii samego zjawiska (prawnego, politycznego, praktyki wojennej), jak i historii pojęć. Tak jak poprzednie, rozdział VI pokazuje zdolność Doktoranta do samodzielnego prowadzenia refleksji naukowej i wykorzystywania w tym celu szerokiej erudycji historycznej i filozoficznej.

7. Pracę zamyka „Zakończenie”, które stanowi także swego rodzaju post-scriptum, bowiem Doktorant wprowadza w nim nową tematykę – Konwencji haskich. W oparciu o przeprowadzone w rozprawie analizy, Doktorant formułuje szereg ogólniejszych tez na płaszczyźnie filozoficznoprawnej, wyraźnie opowiadając się po stronie romantyzmu prawniczego. Stwierdza m.in., że: „Romantyzm prawniczy ukazuje nam konieczność zakotwiczenia norm prawnych w systemie wartości opartych o dany system metafizyczny, oczywiście nie oznacza to jakiejś dowolności w wyborze aksjologicznym”.

#### IV

1. Przechodząc do oceny treści rozprawy z perspektywy art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach i tytule, rozważę kolejne trzy wskazane tam kryteria, tj. rozprawa doktorska „powinna stanowić *oryginalne rozwiązanie problemu naukowego* (...) oraz wykazywać *ogólną wiedzę teoretyczną kandydata* w danej dyscyplinie naukowej (...) oraz *umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej* (...)”

2. Odnosząc się do pierwszego z ww. kryteriów należy zauważyć, że przedmiotem rozprawy jest wyraźnie dookreślony problem naukowy, jakim jest zrekonstruowanie wpływu paradygmatu romantycznego na prawo wojny. W mojej ocenie Doktorant tak postawiony problem naukowy rozwiązał w sposób oryginalny, w oparciu o samodzielną analizę bardzo szerokiej bazy źródłowej (prac filozoficznoprawnych, filozoficznych, historycznych). Rozważania są prowadzone w sposób samodzielny i intelektualnie niesztampowy. Praca jest niewątpliwie oryginalna. W tej sytuacji wymóg „oryginalnego rozwiązania problemu naukowego” uważam za spełniony.

3. Odnosząc się do drugiego z ww. kryteriów należy wskazać, że Doktorant wykazał się, w treści rozprawy, „ogólną wiedzę teoretyczną (...) w danej dyscyplinie naukowej”. Treść pracy w sposób jednoznaczny wskazuje, że Doktorant taką wiedzę posiada, w szczególności gdy chodzi o problematykę filozofii prawa, historii dokryn politycznych i prawnych, ale także – historię powszechną filozofię polityki, a nawet teologię.

4. Wreszcie trzecim kryterium ustawowym, które winno być spełnione kumulatywnie z pierwszymi dwoma kryteriami, jest wymóg wykazania się przez Doktoranta „umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej”. Recenzowana rozprawa dowodzi spełnienia tego kryterium ponad wszelką wątpliwość. Rozważania zawarte na kartach rozprawy mają charakter autorski i oryginalny, łączą różne epoki i wątki, o czym już wielokrotnie w tej recenzji wspominałem. Nie jest to jednak połączenie przypadkowe – sięganie do różnych autorów, epok i idei jest podporządkowane zasadniczemu celowi rozprawy. Także struktura pracy i sposób podejścia do tematu wykazują na samodzielność naukową Doktoranta.

5. Podsumowując, jestem zdania, iż przedłożona mi do oceny ocenie rozprawa spełnia wszystkie trzy kryteria merytoryczne stawiane rozprawom doktorskim. Moim zdaniem jest na tyle oryginalna i nowatorska, że Doktorant powinien rozważyć jej publikację w formie książkowej.

## V

Z uwagi na powyższe w konkluzji bez wątpliwości stwierdzam, że przedłożona mi do recenzji praca mgr W. Różyckiego pt. *Romantyczne źródła prawa wojny*. przygotowana pod



kierunkiem dra hab. R. Piszko, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego w jednoznaczny sposób spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, mającej zastosowanie do niniejszego przewodu. Z tego też względu jestem zdania, iż powinna ona zostać przyjęta i dopuszczona do publicznej obrony.

*(podpisano elektronicznie)*

***dr hab. Rafał Mańko***